

## Pokaż dziecku Polskę!

Cudze chwalicie swego nie znacie! Internetowe Centrum Podróży eSKY.pl sugeruje, by ferie i weekendy wykorzystywać na podróżowanie z dziećmi... po Polsce. W naszym kraju jest coraz więcej muzeów, w których przy wejściu nikt nie krzyczy, by zakładać kapcie i nie dotykać eksponatów, przeciwnie wszyscy zachęcają do zabawy i udziału w tym, co dzieje się dookoła. By udać się w podróż i przeżyć coś ekscytującego wcale niepotrzebny jest urlop i długie planowanie. Wystarczy w weekend wsiąść w samochód...

...i jechać przed siebie, aż do Warszawy. Stolicę kraju powinno znać każde dziecko. Tam jest muzeum, w którym można nauczyć się patriotyzmu – Muzeum Powstania Warszawskiego. Nawet osoby nie posiadające zainteresowań historycznych wciągnie opowieść o 63 dniach walki o honor i ojczyznę. Założeniem twórców było pokazanie tego, co działo się w Warszawie latem 1944 roku w sposób jak najbardziej przystępny i szeroki. Czy dzieci nie będą się tu nudzić? W żadnym wypadku. Młodsze, i jeszcze niezainteresowane oglądaniem eksponatów, można na czas zwiedzania zostawić w sali małego powstańca, gdzie pod czujnym okiem instruktorów dydaktycznych, będą się bawić czy uczestniczyć w specjalnie dla nich przygotowanych zajęciach. Natomiast starsze dzieci chętnie spacerują po całym obiekcie i zbierają kartki z kalendarza, które dzień po dniu opisują najważniejsze wydarzenia powstańcze; włączają się w sali, w której zaprezentowane jest działanie poczty powstańczej, ze zdjęciami „listonoszy” – kilkuletnich dzieci; oglądają przez wizjer stare miejskie przeżocza; patrzą na historyczne kroniki filmowe i na filmy prezentujące wywiady z kombatantami, którzy gdy trwały walki mieli często lat naście... Muzeum czynne jest każdego dnia poza wtorkiem. Bilety są w cenie 14 zł normalny i 10 zł ulgowy. Osoby planujące spędzenie całego weekendu w Warszawie mogą skorzystać z usług serwisu eSKY.pl i zarezerwować hotel w tym mieście, ceny za dobę zaczynają się już od 88 zł w pokoju dwuosobowym.

Innym, nietypowym muzeum historycznym jest to znajdujące się pod krakowskim Rynkiem Głównym. Coś niesamowitego! Na obszarze kilku tysięcy metrów kwadratowych, ponad cztery metry pod powierzchnią ziemi powstał park archeologiczny. Spacer po nim pozwala dowiedzieć się, jaki był krakowski Rynek w chwili gdy go wytyczono – w XIII wieku, a nawet kilka wieków wcześniej. Zachowane nienaruszone fragmenty warstw gruntu uzmysławiają zwiedzającym, jak w ciągu wieków zmieniała się topografia miasta i jak stopniowo podnosił się poziom Rynku. Można tu zobaczyć m.in. pozostałości średniowiecznej osady, fragmenty zabudowań pamiętających czasy Bolesława Wstydliwego i Kazimierza Wielkiego, wyżłobienia zrobione przez koła wozów transportujących towary w czasach króla Władysława Łokietka, resztki ogromnego cmentarzyska.

Zwiedzający spacerują po szklanych pochylniach i kładkach, pod którymi są wykopaliska. Wśród eksponatów znajduje się ok. 700 oryginalnych zabytków wydobytych podczas wykopalisk. Są to zwykle przedmioty użytku codziennego – odważniki, monety czy elementy biżuterii – pokazane w specjalnych cylindrycznych gablotach, pozwalających obejrzeć je z każdej strony. Jest to prawdziwe multimedialne widowisko stworzone przy pomocy urządzeń holograficznych, ekranów z pary wodnej, wyświetlaczy i projektorów. By iluzja była pełna zwiedzającym towarzyszą odgłosy imitujące gwar handlowy, skrzypienie wagi czy turkot wozów. Bilet wstępu do Muzeum kosztuje 17 zł dla osoby dorosłej i 14 zł dla dziecka. Ze względu na duże zainteresowanie warto dokonać rezerwacji internetowej. Osoby zainteresowane noclegiem w Krakowie mogą odwiedzić serwis eSKY.pl, w którym rezerwacja hotelu w Krakowie kosztuje od 63 zł za dobę.

Są jednak dzieci zupełnie nie zainteresowane historią i tą dawną, i nowszą. Do jakiego muzeum można je zabrać? Małym łasuchom z pewnością spodoba się w Toruniu, w którym wszystko kręci się wokół piernika. Skąd to ciastko w mieście? Legenda głosi, że Katarzynka, córka tutejszego młynarza miała przygotować pyszności z okazji przyjazdu do Torunia króla. Gdy dowiedziały się o tym pszczoły dodały miodu do chleba i ciast... i tak oto mamy! Do dziś niektóre pierniki nazywane są Katarzynkami. Co wydarzyło się potem? Tego można się dowiedzieć w Muzeum Piernika założonym w 2006 roku, jako pierwsza tego typu inicjatywa w Europie. Muzeum, oczywiście interaktywne, mieści się w XVI wiecznej piekarni. Zwiedzający mają okazję obserwować produkcje pierników według starych receptur, przy użyciu tradycyjnych narzędzi i form. Na przyglądaniu się nie kończy, po pokazie, każdy ma szansę spróbować swoich sił i wyprodukować własny piernik. Przewodnikiem po Muzeum jest Mistrz Piekarski – na czas zwiedzania goście zamieniają się w jego czeladników, po obiekcie kręci się też wiedźma Korzenna. Muzeum zostało docenione i w 2012 roku w konkursie National Geographic Traveler uznano je za jeden z 7 Nowych Cudów Polski. Bilety wstępu do Muzeum kosztują 9,5 zł dla osoby dorosłej i 8 zł dla dziecka. Natomiast ceny noclegu w Toruniu zarezerwowanego za pośrednictwem eSKY.pl kształtują się od 100 zł za dobę dla dwóch osób.

Jest takie miejsce, w którym u dorosłych występuje wielka chęć przeżycia dzieciństwa raz jeszcze, a dzieci ze zdziwieniem patrzą, że kiedyś wszystko było takie inne... to Muzeum Zabawek w Karpaczu. Niewielkie, i w przeciwieństwie do pozostałych, nie multimedialne, ale za to pełne uroku. Podstawą do utworzenia go, w 1995 roku, była kolekcja Henryka Tomaszewskiego – znanego mima i założyciela Teatru Pantomimy Wrocławskiej. W wyremontowanym dawnym budynku dworca kolejowego stworzono replikę dziecięcego świata. Dziewczynki zachwycają się lalkami, które uczą się w szkole, spacerują i jedzą kolację, a także wspaniałymi miniaturowymi domkami dla lalek z pełnym wyposażeniem. Chłopcy nie mogą oderwać oczu od samochodów, wozów strażackich i kłoców. A miś Uszatek, witający wszystkich przy wejściu, wywołuje masę pytań... bo które współczesne dziecko go zna? Podobne zdziwienie wywołuje miniaturowy stragan, wyglądający jak z jarmarku, na którym dzieci mogą podziwiać dawno zapomniane ozdoby z cukru, piernika, koguciki gliniane i koniki drewniane. Kolekcja prezentuje przekrój zabawkarstwa obejmujący blisko 200 lat. Są tu i XVIII wieczne figurki szopkowe i lalki z XIX wieku, i zabawki typowe dla XX wieku. Zbiór obejmuje nie tylko zabawki polskie, ale też te z Japonii, Meksyku czy Australii. Bilet wstępu do Muzeum kosztuje 10 zł dla osoby dorosłej i 5 zł dla dziecka. Serwis eSKY.pl umożliwia zarezerwowanie noclegu w Karpaczu, jeżeli ktoś chciałby zatrzymać się na dłużej w mieście, doba w pokoju dwuosobowym to koszt od 170 zł.

Źródło: eSKY.pl